



• Ustąpienie Steve'a Jobsa spowodowało reakcję rynku w postaci widocznego obniżenia kursu akcji Apple Inc.

Są firmy, które swój sukces zawdzięczają charyzmie i wizjonerstwu szefów – w niej jednej osoba przywódca stanowi jeden z najcenniejszych aktywów przedsiębiorstwa. W niemal każdej dużej korporacji osoba zarządzająca odgrywa istotną rolę – czy to dzięki osobistym przymiotom, czy to kwalifikacjom zawodowym, czy też choćby dzięki znajomości specyfiki firmy – jej wewnętrznych mechanizmów i otoczenia rynkowego. Bywa jednak i odwrotnie – menedżer zakotwiczony w swojej roli może stanowić barierę wzrostu firmy. Jakkolwiek by było, osoba za sterem korporacji jest istotna dla jej losu, a także dla interesów akcjonariuszy spółki. Co zatem, jeśli na drodze kariery menedżerskiej prezesa staje choroba? Jak to rzutuje na prawa i obowiązki korporacyjne?

Choroba na drodze prezesa



ARKADIUSZ RADWAN

Prawo do prywatności członka zarządu musi niekiedy ustąpić przed obowiązkami informacyjnymi wynikającymi z prawa spółek bądź regulacji rynku kapitałowego – pisze adwokat.

Prawo do prywatności

Stan zdrowia człowieka należy do sfery prywatnej osoby ludzkiej. Prawo do prywatności jest istotną wartością, która korzysta z ochrony na poziomie konstytucyjnym – art. 47 konstytucji gwarantuje każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, art. 51 konstytucji chroni zaś prawo człowieka do informacji o sobie.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że prawo do prywatności ma charakter szczególnie w systemie praw i wolności konstytucyjnych (wyrok TK z 20 marca 2006 r., K. 17/05), a ochrona życia prywatnego, o której stanowi art. 47 konstytucji, obejmuje między innymi autonomię informacyjną, ta zaś oznacza prawo do samodzielnego decydowania o ujawnianiu innym informacji dotyczących swojej osoby, jak również prawo do kontrolowania tych informacji, jeżeli znajdują się w dyspozycji innych podmiotów (wyrok TK z 17 czerwca 2008 r., K. 8/04).

Prywatność znajduje się także pod ochroną prawa cywilnego – art. 23 kodeksu cywilnego chroni dobra osobiste człowieka, w tym wizerunek i tajemnicę korespondencji. Powyższe gwarancje obejmują także prywatność informacji o stanie zdrowia. Źródłem dodatkowej ochrony są przepisy ustawy z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (tekst jedn. DzU z 2011 r. nr 277, poz. 1634) – zgodnie z art. 40 lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu.

Niekiedy jednak zapewnienie poufności danych związanych ze zdrowiem człowieka staje w konflikcie z innymi wartościami. Mogą być nimi interes

spółki i jej akcjonariuszy, w szczególności inwestorów nabywających akcje spółki na rynku kapitałowym.

Jak te konflikty rozwiązać w świetle prawa?

Problemy korporacyjne

Na gruncie prawa akcyjnego informacja o stanie zdrowia członków zarządu może być istotna dla decyzji korporacyjnych związanych z funkcjonowaniem spółki. W niektórych przypadkach stan zdrowia członka zarządu może stać się ważnym powodem uzasadniającym odwołanie, jeżeli – jak to jest często praktykowane w statutach spółek akcyjnych – prawo do odwołania uzależniono od zajścia ważnych powodów (art. 370 § 2 kodeksu spółek handlowych). Dlatego też za uprawnione uznać należy prawo rady nadzorczej do uzyskiwania od członków zarządu informacji o stanie zdrowia istotnych dla ich zdolności do pełnienia funkcji (art. 382 § 4 w zw. z § 1 oraz art. 383 § 2 k.s.h.).

Granice prawa do uzyskiwania tych informacji wyznacza jednak ich cel – za czyniące zadość obowiązkowi informacyjnym będzie zatem musiało zostać uznane udzielenie informacji uogólnionych, zrelatywizowanych do wpływu stanu zdrowia na obowiązki członka zarządu, bez konieczności podawania szczegółów związanych z diagnostyką etc.

Pewne wątpliwości może wywołać kwestia, czy na członku zarządu

nie spoczywa obowiązek poinformowania – z własnej inicjatywy – rady nadzorczej o zmianach w stanie zdrowia mogących mieć wpływ na jego zdolność do prowadzenia spraw spółki bądź w czasie pełnienia mandatu. Wydaje się, że można go wywieść z obowiązku lojalności, który stanowi – choćby konkludentnie – element stosunku zobowiązaniowego między piastunem a spółką, i jest istotną częścią więzi organizacyjnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z 22 października 2009 r., sygn. akt III CZP 63/09).

Za dopuszczalne – i stosowane w praktyce – uznać należy kontraktowe zobowiązanie członka zarządu do okresowych, gruntownych badań medycznych (check-up), które potwierdzają jego kondycję zdrowotną wymaganą do znoszenia obciążeń funkcji oraz dają pewną przewidywalność przyszłości. Nie oznacza to jednak obowiązku ujawniania wszystkich szczegółów związanych z wynikami tych badań, jedynie rezultatu istotnego dla interesu spółki. Dalej idące zobowiązania kontraktowe musiałyby zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zatem nieważne (art. 58 § 2 k.c.).

Nie można również wykluczyć obowiązku udzielenia informacji w związku z korzystaniem przez akcjonariuszy z prawa do informacji (art. 428 k.s.h.). Zakres tego prawa będzie jednak w tym przypadku węższy: z jednej strony wynika to z redakcji przepisów dających akcjonariuszom prawo do informacji (art. 428 § 1 i 2 k.s.h.), z drugiej zaś z okoliczności, że

ingerencja w sferę prywatności piastuna związana z ujawnieniem informacji akcjonariuszom może być uznana za bardziej dotkliwą niż udzielanie informacji radzie nadzorczej.

L4 i cena akcji

Omawiany problem nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do spółek publicznych – rezygnacja prezesa zarządu może mieć wpływ na kurs ich akcji, co jest istotne dla inwestorów. Badania empiryczne oraz studia przypadków potwierdzają, że niejednokrotnie rezygnacja najważniejszego menedżera rzutuje – w różny sposób, w różnym czasie – na cenę akcji emitenta. Najbardziej spektakularna rezygnacja ostatnich lat – ustąpienie Steve'a Jobsa – spowodowała reakcję rynku w postaci widocznego obniżenia kursu akcji Apple Inc., choć w dłuższym okresie notowania powróciły do trendu wzrostowego.

Przepisy regulujące informacje bieżące i okresowe nakładają na emitentów obowiązek przekazywania w formie raportu bieżącego m.in. informacji o odwołaniu lub rezygnacji osoby zarządzającej lub nadzorującej albo o powzięciu przez emitenta informacji o decyzji osoby zarządzającej lub nadzorującej o rezygnacji z ubiegania się o wybór w następnej kadencji – zob. dla rynku regulowanego – § 5 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia ministra finansów z 19 lutego 2009 r. w sprawie informacji bieżących i okresowych przekazywanych przez

emitentów papierów wartościowych oraz warunków uznawania za równoważne informacji wymaganych przepisami prawa państwa niebędącego państwem członkowskim (tekst jedn. DzU z 2014 r., poz. 133 ze zm.). Dla alternatywnego systemu obrotu (ASO) obowiązują podobne regulacje regulaminowe (§ 3 ust. 2 pkt 11 załącznika nr 3 do regulaminu Alternatywnego Systemu Obrotu: Informacje bieżące i okresowe przekazywane w alternatywnym systemie obrotu na rynku NewConnect). Przytoczone regulacje odnoszą się, co do zasady, do ogłoszenia informacji o skutku, który już nastąpił – z wyjątkiem informacji o nieubieganiu się o wybór w następnej kadencji, gdzie skutek ten jest odroczonego wpływem bieżącej kadencji.

Przepisy te nie znajdują jednak zastosowania do sytuacji, w których zachorowanie piastuna ogranicza jego zdolności do należytego wykonywania obowiązków korporacyjnych bądź też – z dużym prawdopodobieństwem – zwiastuje konieczność ustąpienia z funkcji w jakimś przewidywalnym czasie. Informacja tego rodzaju może jednak być uznana za informację poufną w rozumieniu art. 154 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (tekst jedn. DzU z 2014 r., poz. 94). Można bowiem przyjąć, że w wielu wypadkach będzie ona spełniała kryteria definicyjne informacji poufnej – zwłaszcza jeśli diagnoza i rokowania są dostatecznie sprecyzowane. Należy bowiem uznać, że informacja ta jest informacją dotyczącą emitenta i może mieć wpływ na cenę jego akcji (charakter cenotwórczy).

Jaka diagnoza

Proponowana kwalifikacja znajduje zresztą potwierdzenie we wspomnianych obowiązkach nakładanych na emitentów przez przepisy o informacjach bieżących. Treść i zakres obowiązku publikacyjnego z art. 56 ust. 1 pkt 1 ustawy o ofercie (tekst jedn. DzU z 2013 r., poz. 1382), tj. obowiązku przekazania Komisji Nadzoru Finansowego, spółce prowadzącej dany rynek regulowany oraz do publicznej wiadomości informacji poufnej, musi uwzględniać osobisty charakter tej informacji. Oznacza to, że nie ma obowiązku podawania szczegółów diagnozy czy stanu zdrowia piastuna funkcji w organie, ale wystarczający ograniczenie się do wskazania wpływu tego stanu zdrowia na zdolność do wykonywania obowiązków służbowych, w tym ograniczenia oraz możliwe konsekwencje co do zdolności do dalszego sprawowania mandatu (ewentualna perspektywa rezygnacji w przewidywalnym okresie). Dzięki temu inwestorzy będą mogli na równych prawach zdyskontować taką informację na rynku.

Z drugiej jednak strony badania, czy to rutynowe, związane z wypełnieniem przez piastuna obowiązku wynikającego z kontraktu menedżerskiego, czy też szczególne, wymuszone kondycją piastuna, powinny być przeprowadzane z najwyższą dbałością o poufność, aby informacje o wynikach nie dotarły do rynku inaczej niż w sposób przewidziany przepisami o upublicznianiu informacji poufnych.

Badania a podatki

Jeżeli – w związku z obowiązkami piastuna wobec spółki – jest on poddawany specjalnym bądź rutynowym badaniom lekarskim, to – w braku odmiennych porozumień – koszt takich badań powinna ponieść spółka. Wydatki spółki będą w tym przypadku stanowiły koszt uzyskania przychodu, w rozumieniu art. 15 ustawy o CIT, jednocześnie nie będą one stanowiły przychodu piastuna w rozumieniu art. 12, 13 bądź 14 (w zależności od podstawy prawnej wykonywania obowiązków) ustawy o PIT. Wynika to z celu, w jakim owe badania i inne procedury medyczne są podejmowane – ich prymarnym beneficjentem jest sama spółka.